

TEKST PRASOWY

FÜNF JAHRE LEBEN FÜR
EIN SHOPPING CENTER

EIN FILM VON
PAUL HADWIGER

KÜMMEL BAUT

KÜMMEL BUDUJE – KÜMMEL GOES EAST

MIT HERMANN KÜMMEL – VIOLA WOJNOWSKI
ANTONI ADAMSKI – KRZYSZTOF MADEJ – ERICH
MARX – FRANCISZEK KOŁODZIEJ – U.V.A.

IDEE PAUL HADWIGER – SILVIO NAUMANN BUCH
DOREEN RECHIN – PAUL HADWIGER REGIE PAUL
HADWIGER DRAMATURGIE DOREEN RECHIN KAME-
RA ANNE MISSELWITZ – PAUL HADWIGER TON
UND MISCHUNG SILVIO NAUMANN MONTAGE RUNE
SCHWEITZER FEINSCHNITT KRISTINE LANGNER

MUSIK MORITZ DENIS – EIKE HOSENFELD – TIM STANZEL
TENDR- UND ALTSAXOFON, TILMANN EHRHORN CELLO, RAY
WÜRZEBESSER POSAUNE, JASON LIEBERT FARBKORREKTUR
RICO DANSCHKE TITEL UND GRAFIK JOACHIM BARTSCH
GERÄUSCHE ZOFIA MORUŚ DOLMETSCHER UND ÜBERSETZUN-
GEN ANNA PUKAJŁO – MICHALINA GAWELEK – ANNA
BAUERROCHSE – ALEKSANDRA KWIATKOWSKA – BABEL-
FISCH TRANSLATIONS

PRODUKTIONSBURO ANDREA KUSERAU – JANA DRESCHER
POSTPRODUKTION BASISBERLIN – CINE CHROMATIX – ELSA
KAMPEN – PIRATES 'N PARADISE – RISE FX – SOUND-
GRAIN POSTPRODUKTION MAXIM FILM MANFRED HIELSCHER
RECHERCHE UNTERSTÜTZT VON HFF „KONRAD WOLF“ UND
DAAD REDAKTION BIRGIT MEHLER/RBB – BEATE SCHÖN-
FELDT / MDR PRODUZENT PETER ROLOFF

WWW.BASISFILM.DE

WWW.KUEMMEL-BAUT.DE

EINE PRODUKTION VON



medienboard
Berlin-Brandenburg-Gebiet



Der Beauftragte der Bundesregierung
für Kultur und Medien

Basis-Film
Verleih Berlin

maxim film MIT rbb® UND

KÜMMEL BUDUJE

Kümmel baut | Kümmel Goes East

Film dokumentalny Paula Hadwigera

Niemcy | 2011

92 min. | HD | 5.1 Surround

Premiera światowa

21. stycznia 2011 | Festiwal Filmowy Max Ophüls Preis Saarbrücken – Niemcy

Spis treści

Streszczenie	strona	3
Synopsa	strona	4
Cytaty z filmu	strona	5
Komentarz reżyserski	strona	6
Filmobiografia reżysera	strona	9
Napisy końcowe	strona	10

www.kuemmel-baut.de

Zdjęcia prasowe można znaleźć na:

<http://www.maxim-film.de/film.php?id=35&page=bilder>

Firma produkcyjna & kontakt ws. sprzedaży

maxim film
Chausseestr. 17
D-10115 Berlin – Niemcy
Tel. +49 (30) 30 87 24 78
Fax +49 (30) 30 87 24 79
berlin@maxim-film.de
www.maxim-film.de

maxim film
Mühlenfeldstr. 23
D-28355 Bremen – Niemcy
Tel.+49 (421) 25 92 91
Fax +49 (421) 25 92 08
bremen@maxim-film.de

24.03.2011

STRESZCZENIE

„Kümmel buduje“ – pięć lat życia dla centrum handlowego. Pięć lat wraz z inwestorami budowlanymi i mieszkańcami. Pięć lat pomiędzy Niemcami i Polską. Pięć lat do NOWEGO ŚWIATA.

Hermann przy budowie budynku szkolnego w Nikaragui – tak było w latach 80-tych. Dziś rodowity Hesyjczyk pracuje w Rzeszowie we wschodniej Polsce. Buduje Centrum Handlowe NOWY ŚWIAT. Wspierany jest przy tym przez Violę Wojnowski, która prowadzi negocjacje ze współnikami i inwestorami. Kobieta nie chce żyć w Polsce, dlatego zleca wybudowanie wymarzonego domu w stolicy Niemiec. W tle działa inwestor i kolekcjoner sztuki dr Erich Marx. Dla mieszkańców osiedla blokowego, na którym powstać ma centrum handlowe, przedsięwzięcie to jest kwestią sporną. Mimo to podpisane zostają umowy, dźwigi ruszają do pracy.

Paul Hadwiger, reżyser, wraz ze swoim teamem przez pięć lat towarzyszył budowie centrum handlowego. Spotyka się z inwestorami budowlanymi i mieszkańcami, śledzi ich historie. Przy całej różnorodności zainteresowań wszystkie te osoby łączy pytanie: jak chcą żyć.



Hermann Kümmel w centrum handlowym NOWY ŚWIAT

SYNOPSIS

„Nie potrzebujemy centrum handlowego” mówią mieszkańcy Rzeszowa, stolicy Podkarpacia leżącego we wschodniej Polsce. Nie interesuje to Hermanna Kümmela. Niemiecki inwestor planuje, szuka najemców, pilnuje budowy, jego celem jest rychłe otwarcie Centrum Handlowego NOWY ŚWIAT. Hermann Kümmel z racji swoich socjalistycznych poglądów budował w latach 80-tych szkoły w Nikaragui. W tych czasach towarzyszyła mu lektura Marxa, Brechta i Feuchtwangera. Kümmel pochodzi z Hesji, tam też, na swoje gospodarstwo rolne, zawsze powraca. Przy swoim boku ma on Violę Wojnowski, polską menadżerkę, która prowadzi negocjacje ze współnikami i inwestorami. Kobieta pragnie opuścić miejsce, w którym teraz Kümmel szuka swego szczęścia. Opuścić Polskę. W niemieckiej stolicy buduje dla siebie i swojego syna wymarzony dom. W tle działa inwestor i kolekcjoner sztuki dr Erich Marx. Cała trójka staje się sercem firmy WOMAK.

NOWY ŚWIAT ma powstać na osiedlu bloków Baranówka I w Rzeszowie. Tutaj aktywny dziennikarz Antoni Adamski próbuje walczyć o przeniesienie planowanego parkingu, ponieważ wie on, że nie da rady już zatrzymać budowy samego NOWEGO ŚWIATA. W parafii Franciszka Kołodzieja nikt nie może pojąć, dlaczego na tym ubogim obszarze miałyby powstać jeszcze jedno centrum handlowe. Księżda nie wstrząsają te doczesne kwestie. Za to wstrząsają one Krzysztofa Madeja, prowadzącego na osiedlu wraz ze swoją rodziną mały kiosk. Teraz tuż przed jego drzwiami ma stanąć centrum handlowe. Jeżeli wtedy interesy będą szły jeszcze gorzej, nie będzie miał już żadnego wolnego dnia w tygodniu. O opuszczeniu kraju nie chce słyszeć.

Budowa pierwotnie nie może się rozpocząć, WOMAK w szybko rozwijającej się Polsce nie może bowiem znaleźć firmy budowlanej, którą byłby w stanie opłacić. Po długim okresie negocjacji i postępowaniach w sprawie wydania zezwolenia ostatecznie budowa rozpoczyna się. Krótco przed oddaniem kryzys finansowy dotyka budowę centrum handlowego, najemcy wypowiadają umowy, brak jest jakichkolwiek dochodów. Czy projekt NOWY ŚWIAT okaże się fiaskiem?

Najpóźniej w roku 2004, w momencie wejścia Polski do Unii Europejskiej, dotarła do Polski kapitalistyczna gospodarka rynkowa. „Kümmel buduje” dokumentuje, w jaki sposób zastosowane zostają zachodnie zasady budowania centrum handlowego. Film pokazuje, jak w tym mikrokosmosie działają ludzie, jakie presje dominują ich życie codzienne i jakimi tęsknotami się kierują.

Reżyser Paul Hadwiger wraz ze swoim teamem przez pięć lat śledził proces powstawania centrum handlowego. Wciąż spotyka na swej drodze protagonistów, śledzi ich historie. Przy całej różnorodności zainteresowań wszystkich ich łączy pytanie: jak chcą żyć.

CYTATY Z FILMU

Chcemy dać ludziom coś, czego jeszcze nie mieli. I o czym nie mają pojęcia. Zbudujemy im w Rzeszowie "Nowy Świat". *Viola Wojnowski*

Rewelacyjna lokalizacja. Będzie przyciągać ludzi z ponad 100 kilometrów. *Hermann Kümmel*

Ja tylko się przyglądam, czy wszystko jest w porządku. *Dr Marx*

Czy mało nam centra? Przecie „Lidl” powstał. Jest centrum ogromne. Mamy „Samy”, mamy sklepiki. Nasze bloki nie wymagają tutaj większej infrastruktury. Absolutnie. *Mieszkanka Rzeszowa*

To Pana pierwszy raz? (Viola Wojnowski) – Tak, przynajmniej w Polsce. Ale nie widać różnicy. Na lotnisku wszystko jest europejskie. *Przedstawiciel firmy holdingowej*

Nowy Świat – to jest kontrast między tą budowlą z butikami a ludźmi, którzy tutaj żyją, o na tym osiedlu. *Antoni Adamski, dziennikarz*

Wszyscy wyemigrowali do Anglii, do Irlandii, czy tam do innych krajów za pracą. Ja bym, za dużo bym tęsknił za rodziną. Wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej, nie? *Krzysztof Madej, właściciel kiosku*

Byłoby absurdem, gdybym przez cały rok harował po to tylko, żeby pojechać na dwa tygodnie na wczasy. Nawet nie wiedząc, czy to się w ogóle opłaca, bo np. pogoda jest beznadziejna. Także celem firmy jest nas w pewien sposób uszczęśliwić. *Hermann Kümmel*

Niniejszym otwieram centrum handlowe, bo inaczej nas stratuują! *Hermann Kümmel*



Dr Erich Marx i Viola Wojnowski na szczycie NOWEGO ŚWIATA

KOMENTARZ REŻYSERSKI**PAULA HADWIGERA**

Początkowo mamy do czynienia z jałowizną, potem niepowstrzymanie wyrasta NOWY ŚWIAT. Wciąż na nowo się tam pojawialiśmy. Po tygodniach spędzonych w domu w Berlinie, z dala od miejsca kręcenia filmu, naszych protagonistów i ich codziennego działania wokół centrum handlowego, na nowo tam wyruszyliśmy, nie wiedząc, co znów na miejscu będzie nas oczekiwać. Delektowałem się tą historią. Z biegiem czasu temat pracy coraz silniej stawał się centralnym punktem mojej pracy jako reżysera. Różni ludzie, którzy między sobą się nie znają, różne życiorysy – wszystkich ich łączy to, że ze swojej pracy muszą jakoś związać koniec z końcem. W kwestii finansowej i tej ideałów. Praca wtedy definiuje ludzi, kiedy oni sami jej nie definiują. Ale czy to dotyczy także osób, które wcale nie chcą definiować się poprzez swoją pracę? Zaskakujące, że na księdzu jako jedynym NOWY ŚWIAT, który stoi zaraz obok jego kościoła, nie robi żadnego wrażenia.

Jak to wszystko się zaczęło. A zaczęło się we Wrocławiu dzięki blokadzie koła mojego starego golfa. Byłem wówczas w Polsce z Silvio Naumannem, późniejszym dźwiękowcem. Policja nie mówiła ani po niemiecku ani po angielsku. Pewna młoda kobieta pomogła nam usunąć blokady. Była ówczesną sekretarką Hermanna Kümmela i jeszcze tego samego dnia spotkaliśmy go w jego małym biurze. Po tym pierwszym spotkaniu było to dla nas oczywiste, że projekt NOWY ŚWIAT może stać się filmem.

Polska. Baranówka 1, osiedle, w którym wybudowano NOWY ŚWIAT, nazywa się po niemiecku Schafswaide. W czasie pertraktacji znaleziono dokument zezwalający do dnia dzisiejszego na wyprowadzanie swoich baranów na łąkę. Baranów w okolicy nie ma już od dawna. Region rzeszowski, Podkarpacie, różni się od zachodniej Polski. Odczuwa się tu bliskość granicy z Ukrainą, odległość od Europy.

Zanim zacząłem studia, Polska była dla mnie Rosją. Sądzę nawet, że dla zaskakująco dużej ilości ludzi w Niemczech nadal tak jest. Zakochałem się w Polsce. Podczas podróży do Polski już w przygranicznych restauracjach przy autostradzie miałem uczucie, że jadę do domu – polskie mamy sprzedają nawet w takich anonimowych przydrożnych restauracjach swojskie naleśniki. Początkowo zatrzymaliśmy się u rodziny, u której mogliśmy nocować w naszym busie zaparkowanym w ich ogrodzie lub też w ich domu. Ta rodzina była dla mnie pierwszym prawdziwym kontaktem, zostaliśmy przyjęci jak dzieci.

Nie wszystko z szybkiego i funkcjonalnego życia w Niemczech przyjmowane jest w Polsce z entuzjazmem. Ale też wewnątrz kraju jest dużo różnic: podczas gdy gospodarka w regionach przygranicznych szybko się rozwija, wiele osób we wschodniej Polsce walczy o swoją egzystencję. Niektórzy ludzie na Podkarpaciu nazywają tę część kraju „Polską B”.

NOWY ŚWIAT. Zainteresowały mnie różne sposoby postrzegania centrum handlowego oraz sposób patrzenia na ludzi przez centrum. Centrum było dla mnie cudowną historią do opowiedzenia, okazją do spotkania osób. Niepowstrzymanie wrastało ono w film. Wszystko to dzieje się generalnie w całej Polsce, może nie zawsze w tak biednych rejonach.

Kręcenie filmu. Praca z księdzem była zawsze trochę jak loteria. Dopiero co dał nam do zrozumienia, że to wszystko nie dla niego, chwilę potem zaprosił nas do siebie i już graliśmy razem w tenisa stołowego, jakbyśmy byli przyjaciółmi od lat. Z Antonim Adamskim było inaczej, nadawaliśmy na podobnych falach. Jako dziennikarz odczuwał z nami pewną bliskość. Na trop kiosku wpadliśmy dość późno. Ale jak już byliśmy na miejscu, zawsze tam powracaliśmy. Krzysztof Madej miał zawsze dobry humor, godzinami mogliśmy stać pod jego kioskiem i obserwować ludzi. Delektowałem się tym, że uczucie bliskości i zaufania, jakie powstało między nami i nim oraz innymi osobami, może być przeżywane inaczej niż znam to z Niemiec. Najważniejsze, że się po prostu jest. Tak czy owak spotyka się dość często, nie trzeba wszystkiego robić „teraz”. Czasami nic nie było zaplanowane, kiedy pojawialiśmy się na miejscu. Brakuje mi naszego małego teamu, który razem stworzyliśmy. Jak się spotykamy, pytamy się czasem, kiedy znów razem wyjedziemy.

Język. Próbowaliśmy nauczyć się polskiego. Nie udało mi się jednak nauczyć więcej niż kilku form grzecznościowych. Ma to wiele zalet ale też o wiele więcej wad, kiedy kręci się w kraju, którego języka się nie zna. Z jednej strony jest się wtedy „pod ochroną” i ma się czas na zastanowienie się nad każdym następnym krokiem. Z drugiej strony nie udało mi się nawiązać pewnej bliskości z niektórymi protagonistami, takiej jakiej bym sobie życzył. Ani z księdzem ani z właścicielem kiosku nie mogłem porozmawiać bez pomocy tłumacza. Z Antonim Adamskim mogliśmy z kolei przejść na angielski czy francuski.

Wieloletnia dokumentacja. Podczas planowania filmu i kręcenia go poznałem moją partnerkę życiową. Dzisiaj mamy syna, który chodzi do przedszkola. Skończyłem studia, zrealizowałem kilka innych projektów. Minęło sporo czasu i stopniowo uświadamiałem sobie, że w przypadku „Kümmel buduje” chodzi o coś więcej niż tylko o projekt filmowy.

Przez ten długi czas, który przedstawiamy, ciągle powracaliśmy na miejsce, wciąż na nowo pakowaliśmy nasze rzeczy i wyjeżdżaliśmy na plan. Spędzaliśmy tygodnie w Berlinie, NOWY ŚWIAT się od nas oddalał i nagle znów musieliśmy dawać gazu. Czasami było to męczące, ale też i piękne – dzięki temu nie pożarła nas rutyna, na pewno na korzyść filmu.

Punkty krytyczne także miały miejsce, jednak przestój w budowie nie był dla nas najgorszy. Także z poniesienia klęski dałoby się zrobić film. Najgorszy dla nas moment to ten, kiedy dziennikarz Antoni Adamski przestraszył się, że kręcimy film promujący centrum handlowe. Chciał całkowicie się wycofać, nie mógł pojąć, dlaczego tak dużo czasu spędzamy z Hermannem Kümmelem i chciał dokładnie wiedzieć, po czyjej stronie jesteśmy. Tłumaczyłem mu to w wielu listach i rozmowach telefonicznych, także podczas długiej rozmowy osobistej, którą z nim przeprowadziłem. W rezultacie dalej darzył nas zaufaniem ale jednocześnie już nigdy nie próbował kręcić z nami filmu anty-centrum.

Życzyłbym sobie jeszcze raz mieć tak dużo czasu na pracę przy projekcie. Jednocześnie w tym momencie nie chciałbym, aby następny projekt tak samo słabo dał się kontrolować. Podczas pracy nad filmem mogłem zobaczyć, jak z biegiem czasu zmieniają się ludzie. Antoni Adamski goli wąsy i postanawia iść na emeryturę. Hermanna Kümmela dotyka kryzys finansowy. Kiedy poznaliśmy Violę Wojnowski, jeszcze karmiła piersią swojego syna Viktora, teraz chłopiec idzie do szkoły. Krzysztof Madej, właściciel kiosku, postanawia zostać taksówkarzem, gdyż inaczej nie zwiąże końca z końcem.

Po kręceniu. Film jest gotowy a życie naszych protagonistów toczy się dalej. Antoni Adamski znalazł wydawcę dla swojej książki o artystach z regionu, którą napisał po odejściu na emeryturę. Kiosk ostatecznie został zamknięty. Centrum handlowe nadal boryka się z problemami związanymi z wynajęciem pomieszczeń i ma nadzieję na rychłe polepszenie gospodarki.



Paul Hadwiger (reżyser) i Anne Misselwitz (fotograf) w Rzeszowie, Polska

FILMOBIOGRAFIA**PAUL HADWIGER**

Autor – Reżyser – Fotograf

paul@gegenschuss.de

www.gegenschuss.de



Urodzony w 1974 w Regensburgu, w Niemczech. Studiował socjologię i filozofię w Wiedniu, Regensburgu i Berlinie. W latach 1999-2005 uczęszczał do szkoły filmowej School for Film and Television "Konrad Wolf" Potsdam-Babelsberg, Niemcy.

Filmografia

(wybrane dzieła)

- | | |
|--|---------------------------|
| Kümmel baut (Kümmel Goes East) (2005-2011) 92 min.
dokument; produkcja: maxim film with rbb & MDR | Reżyser/
współfotograf |
| Kulturweit (2009/2010) 5 min. & 25 min.
dokument; współreżyser: Götz Lilienfein; German UNESCO; produkcja: Doktube | Reżyser/
fotograf |
| Facing Lodz (2009) 13 min.
dokument; EVA Verein Berlin i szkoła filmowa PWSFTviT Łódź | Reżyser |
| Auf den Anfang kommt es an (2007) 35 min.
współreżyser, fotograf, edytor
dokument; Senator für Bildung und Wissenschaft Berlin (Senator Edukacji i Nauki) | Współreżyser |
| Kommt Europa in die Hölle? (2004) 45 min.
reżyserzy: M. Frank/ R. Cibis;
Oval- Film Berlin, ARTE | Fotograf |
| Menschen brauchen Hobbies (2004) 45 min.
dokument, reżyser: Matthias Luthardt
Nominacja do Silver Wolf Award na Międzynarodowym Festiwalu Filmu Dokumentacyjnego 2004 | Fotograf |
| O du Fröhliche (2003) 45 min.
dokument, 4 epizody 4 reżyserów
Oval- Film Berlin
Sehsüchte Festival Potsdam 2004, DokumentART- Festival Neubrandenburg 2004, Filmschau Baden-Württemberg 2004 | Reżyser/
fotograf |

NAPISY KOŃCOWE

Przy współpracy z	Hermannem Kümmelem Violą Wojnowski Antonim Adamskim Krzysztofem Madejem Franciszkiem Kołodziejem Dr. Erichem Marxem i.in.
Reżyser	Paul Hadwiger
Pomysłodawcy	Paul Hadwiger Silvio Naumann
Scenariusz	Doreen Rechin Paul Hadwiger
Dramaturgia	Doreen Rechin
Zdjęcia	Anne Misselwitz Paul Hadwiger
Dźwięk & mix	Silvio Naumann
Montaż	Rune Schweitzer
Obróbka końcowa	Kristine Langner
Kompozytorzy	Moritz Denis Eike Hosenfeld Tim Stanzel
Muzyka wykonana przez	Tilmann Ehrhorn (saksofon) Cello - Ray Würzebesser (wiolonczela) Trombone - Jason Liebert (puzon)
Biuro produkcyjne	Andrea Kuserau Jana Drescher
Tłumaczenia	Michalina Gawełek Anna Pukajło Anna Bauerochse Aleksandra Kwiatkowska Babelfisch Translations
Dźwięki w tle	Zofia Moruś
Tytuł i grafika	Joachim Bartsch
Korekta kolorów	Rico Danschke
Postprodukcja	BASISBerlin Cine Chromatix Elsa Kampen Pirates 'n Paradise Rise FX Soundgrain
Postprodukcja maxim film	Manfred Hielscher

Producent	Peter Roloff
Redaktorzy telewizyjni	Birgit Mehler (rbb) Beate Schönfeldt (MDR)
Research wspierany przez	HFF „Konrad Wolf“ DAAD
Wyprodukowany przez	maxim film we współpracy z rbb & MDR
Sfinansowany przez	Medienboard Berlin-Brandenburg BKM - Der Beauftragte der Bundesregierung für Kultur und Media Film Foundation NRW Filmbüro Bremen (Cultural Film Fund of Bremen)
Niemiecki dystrybutor teatralny	<u>Basis-Film Verleih GmbH</u>



Krzysztof Madej w swoim kiosku znajdującym się naprzeciw NOWEGO ŚWIATA